

„ Słoneczne zabawy ‘- głoska „ż” ‘

Piąty rok życia to czas, kiedy dzieci powinny używać głosek szumiących: sz, ż, cz i dż. Do 5 roku życia muszą one już bardzo sprawnie funkcjonować w małej buźce, bo po nich czekamy na kolejną, ostatnią **głoskę r**. A praca nad głoskami szumiącymi czasami trwa dosyć długo.

Wady wymowy mogą stać się przyczyną problemów z nauką czytania i pisania, a także mogą być barierą w komunikacji z rówieśnikami i wychowawcą.

W szeregu głosek szumiących rozpoczynamy od wywołania i terapii głoski „sz”. Z ćwiczeniami z głoską **sz** nie śpieszymy się ;głoska **sz** musi być dobrze opanowana w różnych pozycjach w wyrazie ,gdyż jest ona podstawą do dalszych ćwiczeń z tego szeregu , a więc **ż , cz , dż**. **Nie wywołujemy tych wszystkich głosek od razu.**

Głoska **Ż** pojawia się w tym samym czasie co **głoska sz**. Osobnych ćwiczeń usprawniających narządy artykulacyjne nie prowadzimy ,gdyż zostały one już zrealizowane przy ćwiczeniu **sz** od razu dla całego szeregu.

Wywoływanie głoski „ż”

W lustrze pokazujemy dziecku układ języka i warg. Polecamy zrobić to samo, tzn.:

- **unieść język za górne zęby (na wałek dziąsłowy)**

Nie uda się podnieść języka, jeśli jest on zbyt słaby i nie ma prawidłowej **pionizacji** (język to mięsień i musi być wyćwiczony aby prawidłowo unosić się ku górze – wiele dzieci ma z tym kłopot i tu należy zacząć od ćwiczeń pionizacji języka). Czasami też problemem może być zbyt krótkie wędzidełko podjęzykowe, które uniemożliwia jego uniesienie.

- zęby złączyć (nie są zaciśnięte)

Nie da rady złączyć ząbków dziecko, które ma **zgryz otwarty**. Jeśli rodzicu zauważycie, że dziecko łącząc zęby, ma „szparę” między nimi, to należy udać się do ortodonta. W takim wypadku nie będzie nam wychodził idealny „szum”, a wadę zgryzu i tak należy wyeliminować jak najprędzej.

- wargi zaokrąglić i wysunąć do przodu- (ułożyć w "ryjek")

Problemy z ułożeniem ust w ryjek (lub jak do mocnego całuska) mają dzieci, które borykają się ze słabym napięciem mięśniowym lub bardzo wiotkim **mięśniem okrężnym ust**.

W takim układzie polecamy dziecku wymawiać podczas wydechu „ż”. Strumień powietrza jest słaby, gdyż część jego została użyta na drgania strun głosowych.

Zdarza się, że jest wymawiana bezdźwięcznie. Wymawiana jest przed wszystkimi samogłoskami z wyjątkiem „i”.

Etap właściwej pracy logopedycznej:

1. wymowa głoski ż w sylabach w nagłosie :

ża, ża, ża

żo, żo, żo

że, że, że

żu, żu, żu

ży, ży, ży

- w śródgłosie - logotomy:

aża, ażo, aże, ażu, aży

oża, ożo, oże, ożu, oży

eża, eżo, eże, eżu, eży

uża, użo, uże, użu, uży

yża, yżo, yże, yżu, yży.

2. Dziecko powtarza

-w nagłosie wyrazów :

żaba, żagiel, żaglówka, żarówka, żołądź, rzodkiewka, rzeka, żółty, żółw, żuk,
żyto, żyletka, żyrafa, żyrandol, żal, rzadki, żakiet, żona, żołądek, rzut, żółtko,
rzepa, żyła, żądło, rżęsa

-w śródgłosie wyrazów

plaża, jarzyny, orzechy, morze, korzeń, kożuch, nożyk, róża, burza, duży,
wieża, leżak, koleżanka, talerzyk, dyżurny, wierzba, łyżwy, grzyby, grzebień,
grzywa, żużel, marzenie, warzywa, jarzębina, pożar, orzeł, porządek, kałuża,
wierzba, łyżwy, brzuch, brzeg, grzyb, grzech, grzywa, wrzesień

3. Utrwalenie głoski „ż” w parach wyrazów

żółta żaglówka

szeroka rzeka

żółta róża

duży żuk

korzenie wierzby

różne warzywa

różowy szalik

szary kożuch

szumiące morze

koszyk żołądzi

dojrzałe żyto

burzliwe morze

różowy abażur

obrażona koleżanka

zakurzony kożuch

potężny grzmot

olbrzymi grzyb

brzeg rzeki

4 .Utrwalanie głoski „ż ‘’w zdaniach

Na talerzu leżą rzodkiewki.

Nad rzeką rosną wierzby.

Po rzece pływają żaglówki

. Koło żłobka rosną drzewa.

Na wieży stoi strażak.

Grzesio jest dyżurnym.

Pod drzewem leżą żołędzie.

Katarzyna zbiła talerzyk.

Rzeka płynie do morza.

Chmurzy się i grzmi.

Żaba wpadła w kałużę.

Wiatr uderzył w żagle.

We wrześniu kwitnie wrzos.

Na plaży ustawiono leżaki.

Zbliża się marzec.

Na korze wierzby wyrosły grzyby.

5.Utrwalanie głoski „ż” w wierszyku

„Podróże żółwia żeglarza

” Żółw – podróżnik żywo wierzy,

Że żaglówką świat przemierzy.

Różne plaże, rzeki mija.

Duże morza żółw podbija.

Żywa jednak to opinia,
Że podróżnik wyolbrzymia.
I te żółwie „morza duże”

“Żuczek”

Jedna żabka z drugą żabką napotkały żuka,
stał na drodze, gorzko płakał
swojej mamy szukał.
Pocieszały żabki żuka:
– Twoja mama w lesie,
widziałyśmy,
szła z koszykiem – jagód ci przyniesie.
Żuczek zaraz przestał płakać wytarł oczy łapką,
ale zanim poszedł dalej podziękował żabkom.

“Nad kałużą”

Duża żaba nad kałużą napotkała żuka.
Żuk na nóżki włożył buty, obcasami stukał.
Nad kałużą podskakiwał, żółte buty pokazywał,
aż je usmarował błotem.
Oj, co było potem!..

“Żuk do żuka”

Rzecz żuk do żuka:
“Czego pan tu szuka? – może pożywienia:
rzepy, żołądzi, rzodkiewek,
a może jarzębiny czerwonej?”
“Nie, ja szukam narzeczonej”